



Autobiografia Literatura Kultura Media  
nr 2 (25) 2025 | s. 105–119  
ISSN (print) 2353-8694  
ISSN (online) 2719-4361  
DOI: 10.18276/au.2025.2.25-08



## IDIOMY PISAREK

MAKSYMILIAN BARSKI\*

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

# Biografia narkomanki. Rola narkotyków w twórczości Anny Kavan i Emily Hahn

### Streszczenie

W tekście analizowano funkcje narkotyków w wybranej literaturze kobiecej na przykładach twórczości Emily Hahn (1905–1997) i Anny Kavan (1901–1968). Narkotyki są medium, a także tematem literackim pozwalającym na włączenie do historii literatury kolejnych głosów i perspektyw. Za pomocą analizy komparatystycznej staram się wykazać znaczny wpływ, jaki narkotyki wywierają na pisarstwo kobiece, zwłaszcza w kontekście emancypacyjnym. Opium i heroina poprzez doświadczenia autorek przenoszą się do narracji i poszerzają dotychczasowe znane ramy gatunkowe literatury (auto)biograficznej.

### Słowa kluczowe

literatura i narkotyki, komparatystyka, opium, heroina, pisarstwo kobiece, esej, opowiadania

Narkotyki w literaturze europejskiej przynajmniej od XIX wieku są wszechobecne. Nie oznacza to rzecz jasna, że są one centralnym punktem wszystkich tekstów literackich. Nie mniej jednak narkotyki, jak i narkomani, znajdują się w znacznej części powieści pisanych od około dwustu lat. Nawet jeżeli nie są bezpośrednio częścią świata przedstawionego, tak narkotyki

---

\* Kontakt z autorem: maksbarski147@o2.pl; ORCID: 0009-0006-0172-3050.

i narkomani są obecni w narracji, porównaniach czy metaforach. Postać narkomana zyskała swoje kulturowe znaczenia, a narkotyki z życia publicznego przenikają warstwę literacką. Subiektywność doświadczenia narkotycznego sprawia, że autorzy i autorki, pomimo powielania problematyki narkotyków, są w stanie ukazać je stale z innych perspektyw, opisując różne emocje, stany i rzeczywistość. Porównanie bohatera do narkomana może oznaczać zarówno emancypację, doświadczenie nowej rzeczywistości, jak i utratę zmysłów, szaleństwo i chorobę. Narkotyki spełniają różne funkcje co widać zwłaszcza z perspektywy płciowej. Autorki wykorzystują używki często z zupełnie innych powodów niż pisarze, co postaram się przedstawić w dalszej części tekstu.

W poniższej analizie zajmę się owymi konsekwencjami zażycia różnych substancji i ich wpływem na pisarstwo kobiece na przykładach tekstów XX wieku pisarek Emily Hahn (1905–1997) i Anny Kavan (1901–1968). Na samym początku chciałbym dookreślić i podjąć próbę definicji niektórych z podejmowanych przeze mnie problemów. Artykuł dotyczyć będzie literatury narkotycznej (*drug literature*<sup>1</sup>) to jest zapoczątkowanemu przez *Wyznania angielskiego opiumisty* De Quinceya w 1821 roku nurtowi literatury poświęconemu narkotykom. Nie oznacza to oczywiście, że narkotyki są wynalazkiem De Quinceya. Alkohol ma znacznie dłuższą historię i wpływ na kulturę. Punktem wyjścia dla dyskursu dotyczącego literatury i narkotyków jest ich zdefiniowanie. Powszechnie narkotyk definiowany jest między innymi jako „substancja o działaniu psychoaktywnym”, natomiast w ramach tej definicji mieści się m.in. kawa. Aby oddzielić używki, takie jak kawa i alkohol od narkotyków omawianych współcześnie w literaturze narkotycznej przychodzi z pomocą definicja prawna. W *Drug literature* skupia się na substancjach nielegalnych, takich jak opium, kokaina, haszysz, LSD, meskalina czy heroina. Nierzadko za narkotyk traktuje się też substancje o szeroko rozumianym działaniu psychodelicznym, zmieniającym postrzeganie i funkcjonowanie rzeczywistości. Jest to o tyle ciekawe, że przy tak przyjętej definicji pojawi się wiele substancji nazywanych przez Marcusa Boona, hybrydami<sup>2</sup>, których źródła są często mityczne, zaczynając na kwiecie lotosu z wyspy Lotofagów, którą odwiedza Odys, kończąc na pigułce „somy” z *Nowego wspaniałego świata* Huxleya. Sam Boon natomiast tego pojęcia nie wymyśla, a wykorzystuje badania Brunona Latoura. Przed *Wyznaniami angielskiego opiumisty* narkotyki pojawiały się

<sup>1</sup> Zdaje mi się, że w Polsce nie przyjęła się jeszcze żaden stały termin na literaturę dotyczącą narkotyków. O ile na zachodzie funkcjonuje kilka terminów o zbliżonych, choć niesynonimicznych znaczeniach, w tym chociażby *drug literature*, *literature of addiction*, *drug writing*, *narco-literature*, które opisują relacje literatury i pisarstwa z narkotykami, tak na gruncie polskich badań literaturoznawczych, które nie zajmują się tym problemem, nie został przyjęty żaden z powyższych terminów w powszechnym użyciu. Ja na potrzeby tej pracy używać będę terminu „literatura narkotyczna”.

<sup>2</sup> Marcus Boon, *The Road of Excess. A History of Writers on Drugs* (London–Cambridge: Harvard University Press, 2002), 24–26.

w przeróżnej postaci, natomiast to właśnie *Wyznania* uznaje się za pierwszy tekst literacki w pełni im poświęcony.

Kanon literatury narkotycznej został w pełni zdominowany przez mężczyzn: Thomas de Quincey, Charles Baudelaire, Henri Michaux, Aldous Huxley, William Burroughs i wielu innych. Kanon został zmaskulinizowany, a kobiety w nim przedstawiane były marginalnie lub deprecjonująco. Kobiety w „klasycznym” kanonie literatury narkotycznej pisanym przez mężczyzn są często przedstawiane stereotypowo i degradująco<sup>3</sup>. Nie jest to jednak spowodowane brakiem autorek – ich mamy liczne poświadczenia. Powstały antologie zbierające wyłącznie kobiece doświadczenia narkotyczne, choćby taka antologia jak *Sisters of the Extreme. Women Writing on the Drug Experience* pod redakcją Cynthi Palmer i Micheala Horowitza. Ten zbiór poza samymi tekstami literackimi, przedstawia także, w dużym skrócie, społeczno-kulturowe postrzeganie kobiet i narkotyków od czasów starożytnych, zarówno w postaciach mitycznych, jak i historycznych, pokazując związki m.in. Posągu Mykeńskiej Bogini Maku czy biblijnej Ewy. To właśnie Ewa (kobiecość), wąż, (który przyjmuje rolę szamana, istotnego przewodnika wielu rytualnych doświadczeń narkotycznych) i Owoc z Drzewa Poznania Dobra i Zła (święta roślina<sup>4</sup> lub psychodeliczny narkotyk), stają się figurą kobiety-narkomanki i doświadczenia narkotycznego. Niezwykle istotnym elementem postrzegania Ewy jako pierwowzoru narkomanki jest konsekwencja zjedzenia zakazanego owocu – upadek ludzkości, w tym przede wszystkim Adama, co w tym odczytaniu oznacza mężczyzn. Genderowe postrzeganie narkomanek i narkomanów będzie niezwykle istotne szczególnie w XX wieku w Stanach Zjednoczonych. Aspekt międzyludzki doświadczenia narkotycznego kobiet będzie kluczowy w twórczości wielu pisarek, opisujących ich relacje nie tylko z narkotykami, lecz także ich konsekwencje społeczne.

### Spółeczno-kulturowy kontekst narkotyków

Narkotyki są czymś znacznie więcej, niż tylko osobistym doświadczeniem. Są stale obecne w życiu społecznym, debatach publicznych, definiując, a także stygmatyzując narkomanów i narkomanki. O nierozzerwalnym powiązaniu społecznym narkotyków mówi Derrida w tekście *Rhetoric of Drugs*, będącym wywiadem przeprowadzonym z francuskim myślicielem w roku 1989, wydanym pierwszy raz kilka lat później.

<sup>3</sup> Nicole Prowse, *Heroin(e) Habits: Potential and Possibility in Female Drug Literature* (Queensland: University of the Sunshine Coast, 2016), 22.

<sup>4</sup> Niektóre z narkotyków traktowane były jako „święte rośliny” z powodu na ich działanie i funkcje w rytuałach. Jednym z przykładów jest pejotl stosowany rytualnie i otoczony kultem. Dookoła pejotlu powstała nawet religia pejotyzm, funkcjonująca nawet współcześnie, w centrum której znajduje się właśnie owa święta roślina.

Nie, w przypadku „narkotyków” reżim pojęcia jest inny: narkotyki nie występują „w naturze”. Mogą istnieć naturalne trucizny, co więcej nawet trucizny śmiertelne, ale nie są one „narkotykami”. Podobnie jak w przypadku uzależnienia, pojęcie narkotyków zakłada ustanowioną i instytucjonalną definicję: wymagana jest: historia, kultura, konwencje, oceny, normy, cała sieć powiązanych ze sobą dyskursów, retoryka, jednoznaczna lub eliptyczna<sup>5</sup>.

Narkotyki są częścią także innych dyskursów, w tym bardzo często społeczno-politycznych. Jednym z najlepszych tego przykładów była wojna wypowiedziana narkotynom w latach 70. przez prezydenta Richarda Nixona w Stanach Zjednoczonych. Nie tylko same używki, ale przede wszystkim także kobiety-narkomanki stały się – z perspektywy patriarchalnych rządów – zagrożeniem. Nancy Campbell, badaczka uzależnienia wśród kobiet i polityki narkotykowej w Stanach Zjednoczonych, sugeruje, że problem nałogu wśród kobiet, był większym niebezpieczeństwem dla zachowanego fallocentrycznego porządku, niż uzależnienie wśród mężczyzn. Tradycyjną rolą kobiet w tym systemie było tworzenie rodzin, natomiast narkotyki były ku temu przeszkodą, niszczącą dotychczasowy porządek.

Polityka antynarkotykowa jest również napędzana przez dominującą mentalność rządzącą, która upatruje przyczyny nadużywania narkotyków w rozpadzie „rodziny” jako opiekuńczej instytucji społecznej. Zarówno zachowanie, jak i biologia „powodują”, że uzależnienie wśród kobiet ma większe znaczenie niż uzależnienie wśród mężczyzn. Społeczne oczekiwania wobec kobiet zakładają, że to one mają podtrzymywać „jedność” rodziny i są stale obwiniane, gdy siły strukturalne i kulturowe osłabiają lub rozbijają rodziny<sup>6</sup>.

Narkotyki stały się ważnym elementem dezintegrującym dotychczasowe relacje społeczne. Za ich pomocą wiele kobiet redefiniowało rzeczywistość, która została im narzucona. Co ciekawe narkotyki, a zwłaszcza psychodeliki, wedle spisanych relacji z doświadczenia narkotycznego nierzadko poprawiały relacje pomiędzy najbliższymi, kochankami czy rodziną<sup>7</sup>.

<sup>5</sup> Jacques Derrida, *The Rhetoric of Drugs*, w: *High Culture. Reflections on Addiction and Modernity*, red. Anna Alexander, Mark S. Roberts (Albany: State University of New York Press, 2003), 20. Zarówno ten, jak i następane cytaty autorów zagranicznych, z powodu na brak polskich przekładów, zostały przetłumaczone przeze mnie.

<sup>6</sup> Nancy D. Campbell, *Using Women: Gender, Drug Policy and Social Justice* (New York–London: Routledge 2000), 13.

<sup>7</sup> Wpływ narkotyków na relacje z najbliższymi jest także ciekawym problemem, częściej podejmowanym przez pisarki niż pisarzy. Klasycznym przykładem jest doświadczenie psychodeliczne, które pomogło rozwijać się relacji Aldousa Huxleya z jego drugą żoną, Laurą. Niezwykle ciekawym przypadkiem natomiast jest doświadczenie psychodeliczne matki Valentyny Wasson wraz z córką Mashą Wasson Britten, które wspólnie wzięły udział w rytuale *Velada*, związanym ze zjedzeniem grzybów psylocybinowych, a następnie opisały owe przeżycia. Wpierw matka w roku 1957, a następnie córka w 1990. Dla kobiet-narkomanek

Ponadto narkotyki pełnią funkcję ponownego oddania głosu osobom marginesu – w tym wypadku kobietom-narkomankom. Kobiety w omawianym przez mnie XX wieku były stale marginalizowane w wielu dyskursach, w których dominowały głosy męskie. Jeszcze dalej na marginesie znajdowały się kobiety-narkomanki, natomiast na samym krańcu marginesu, stojąc nad przepaścią chaosu znajdowały się matki-narkomanki<sup>8</sup>. Niebezpieczeństwo, jakie mogły przynieść narkomanki dla ówczesnego porządku społeczno-politycznego, wymagały od struktur patriarchalnych ciągłego wypierania ich obecności. Pojawiały się w dyskursach publicznych przede wszystkim w postaci zagrożenia jakie stanowią, same natomiast nie miały przestrzeni, w których mogłyby się wypowiedzieć, w przeciwieństwie do narkomanów. Z pozoru oni także byli marginalizowani, natomiast cieszyli się znacznie większą obecnością w dyskursach społecznych i artystycznych.

#### Narkotyki a kategoria autentyczności

Ważnym problemem literatury narkotycznej jest także zagadnienie intymności i przekładalności doświadczenia narkotycznego. Jest to zjawisko, choć oczywiście zależne od konkretnej zażywanej substancji, nie w pełni opisywalne. Witkacy pisząc relacje z zażytego peyotlu, uważa, że jest w stanie opisać zaledwie jedną dwutysięczną owego doświadczenia<sup>9</sup>. Podczas procesu badawczego pojawiają się dwa ważne pytania – czy zapisane doświadczenie narkotyczne można zweryfikować oraz na ile jest ono możliwe do zapisania w słowach<sup>10</sup>. O ile fikcyjność doświadczenia narkotycznego jest niezwykle trudna do udowodnienia, a autentyczność jest jedną z najistotniejszych charakterystyk tekstów literatury narkotycznej, o tyle czynność narkotyzowania uległa silnemu procesowi mityzacji w literaturze, co widać między innymi w tekście Emily Hahn. Istnieje kulturowy obraz i funkcjonowanie narkomanów, a także samego narkotyzowania się, dzięki czemu narkotyki w literaturze funkcjonują zarówno jako trop biograficzny, jak i pewna figura, metafora. Najbardziej wartościowe i istotne

---

doświadczenia narkotyczne znacznie częściej niż dla narkomanów są nie tylko doświadczeniem pewnych wizji i nowych doświadczeń, ale także doświadczeniem wspólnotowym.

<sup>8</sup> Prowse, *Heroin(e) Habits*, 20.

<sup>9</sup> Stanisław Ignacy Witkiewicz, *Nikotyna, alkohol, kokaina, peyotl, morfina, eter + Appendix + Niemyte dusze* (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 2016), 81.

<sup>10</sup> Przekładalność doświadczenia narkotycznego za pomocą języka jest osobnym problemem. Wielokrotnie autorzy zaznaczają, że są w stanie przedstawić zaledwie część swoich przeżyć. Problem ten jest relatywnie prostszy w fikcjach literackich, w których autor niezależnie od mimetyczności opisywanych wrażeń ma zabezpieczenie przed potencjalnymi zarzutami w postaci formy, którą wybrał. Literatura (auto)biograficzna komplikuje ten problem na dodatkowych poziomach. Autentyczność, choćby pozorna, jaką wymagają te gatunki powoduje zderzenie języka i narkotyków i stawia pytanie o możliwość „rzeczywistego” przedstawienia doświadczenia narkotykowego, jeżeli nawet sam język nie jest w pełni go przełożony.

pozostają relacje autentyczne, uważam natomiast, że nawet samo mityczne doświadczenie narkotyczne jest literacko cennym poświadczeniem. Tym, co także wydaje się bardzo ważne, jest nowy sposób percepcji rzeczywistości, który odsłaniają narkotyki, nawet jeżeli faktyczne doświadczenie narkotyczne jest w swojej pełni nieuchwytnie w słowie, a literatura stanowi zaledwie jego mały fragment. Sama jego świadomość i próba odtworzenia staje się wyzwaniem twórczym i interpretacyjnym.

Próbę omówienia roli narkotyków w pisarstwie kobiecym chciałbym oprzeć na zestawieniu dwóch tekstów. *The Big Smoke* Emily Hahn, autobiograficznego eseju pierwotnie wydanego w „New Yorkerze”, który później stał się częścią książki *No Hurry to Get Home*, opisującym pierwsze doświadczenia autorki z opium w Szanghaju, oraz *Julia and The Bazooka and Other Stories* Anny Kavan. Tekst brytyjskiej pisarki to pośmiertny zbiór opowiadań przedstawiających bohaterki, choć można je odczytać jako jedną postać nazwaną dopiero w ostatnim tytułowym opowiadaniu i ich relacje z narkotykami, i otaczającą rzeczywistością. Co ważne, sama Anna Kavan znaczną część swojego dorosłego życia była uzależniona od heroiny. Są to więc obie autorki, których biografie bezpośrednio wpłynęły na tworzoną przez nie literaturę. W przypadku Emily Hahn sam gatunek – autobiograficzny esej – kieruje nas ku jej biografii. *Julia and the Bazooka and Other Stories* to opowiadania, a więc fikcja literacka, natomiast do jej odczytania biografia autorki zdaje się niezbędna. Ciągła obecność narkotyków – w tym przede wszystkim heroiny, od której autorka była uzależniona, pozwala nam odkryć kolejne przestrzenie interpretacyjne. Narkotyki w tekstach Kavan spełniają wiele funkcji. Są literacką metaforą, a także społeczno-politycznym manifestem autorki-narkomanki. Pozwalają na osobisty dialog bohaterek ze światem, który wymusza na nich zażywanie heroiny. Wybór literatury autobiograficznej, a także opowiadań, wydał mi się istotny z perspektywy tradycyjnego kanonu literatury narkotycznej. Ważne role odgrywają w nim teksty autobiograficzne, takie jak *Wyznania angielskiego opiumisty* czy *Sztuczne raje*, a także wielokrotnie analizowana proza Williama Burroughsa, szczególnie *Nagi lunch*. W porównaniu z nimi charakterystyki kobiecych autorek i podmiotów wydają mi się znacznie bardziej wyraźne. Pisarki pokazują nowy, inny typ narkomanki, konfrontujący się z silnie zakorzenioną postacią narkomana stworzonego przez pisarzy.

Literatura autobiograficzna ma inny status ontologiczny, pozwala bardzo wyraźnie wskazać reprezentację podmiotu oraz „ja” twórczego, w tym także w kategorii swojej płciowości. We wcześniej wspomnianych *Wyznaniach*, *Sztucznych rajach* czy *Drzwiach percepcji* – najbardziej rozpoznawalnych przykładów autobiograficznej narracji literatury narkotycznej, autorzy są przede wszystkim pisarzami-autorytetami. Ukazują swoje indywidualne doświadczenie z narkotykami, opium, haszyszem, meskaliną. W swoich opisach estetyzują to doświadczenie, przedstawiając, jak wpływa na umysł artysty-intelektualisty, a momentami stylizują język

na naukowy, w celu uwiarygodnienia opisywanych wrażeń. Kategoria autentyczności jest niezwykle ważna. Staje się ona kluczem porozumienia między autorem a odbiorcą, dzięki któremu czytelnicy przyjmują opisywane wizje i wrażenia jako prawdziwe, a bez którego owe opisy tracą na znaczeniu, nawet jeśli to porozumienie jest zaledwie pozorne i umowne. Nerozłączność autentyczności z literaturą narkotyczną sprawiła, że niektórzy badacze uważają, że można ową literaturę traktować jako gatunek pisarstwa (auto)biograficznego<sup>11</sup>. Pisarze stając się autorytetami przenoszą swoje indywidualne doświadczenie na całe grupy społeczne, a nawet społeczeństwa, w których się znajdują, stając się pewnego rodzaju narkotycznymi mentorami. Z pozycji podmiotu mężczyzny-pisarza-narkomana wynika treść ich literatury. Role, które przyjmuje pisarz-narkoman, zobowiązują go do stworzenia autorytatywnej, choć niezwykle osobistej, narracji o danym narkotyku. Są to przewodniki, będące kulturowym autorytetem w tematyce danej substancji, wraz z jej wartościowaniem estetycznym i moralnym, a także nierzadko zdrowotnym i społecznym.

#### Redefiniowanie rzeczywistości za pomocą narkotyków

Podmioty kobiety-narkomanki moglibyśmy postawić w opozycji do męskiego wzorca. Przede wszystkim nie przyjmują one narzuconych ról społecznych, będących wobec nich opresyjnymi. Narracja odbywa się na świadomie wybranych przez nie poziomach. Emily Hahn nie wydobywa w *The Big Smoke* odgrywanych ról społecznych. Jest to opis relacji między nią, opium i pozostałymi opiumistami. Swoje doświadczenie kreuje w równym stopniu jako intymne, jak i społeczne, wspólnotowe. Narkotyk pozwala wydobyć nową narrację o samej sobie. Narrację, która pomaga odkryć jej własną podmiotowość, w tym często także uciec poza ograniczenia ciała.

Tytułowe opowiadanie *Julia and the Bazooka* Anny Kavan, przedstawia losy kobiety – Julii, która wszędzie porusza się ze swoją strzykawką. Slangową nazwą na strzykawkę, którymi aplikowana jest heroina jest *bazooka*, czyli potoczne określenie wyrzutni przeciwpancernej. Regularnie, stale aplikuje te same dawki narkotyku, aby móc odnaleźć się w przemocowej i katastroficznej rzeczywistości. Główna bohaterka w pierwszych akapitach jest przedstawiana w różnych narzuconych rolach społecznych. „Julia to mała dziewczynka o długich prostych włosach i dużych oczach. [...] Julia jest także cichą uczennicą, która nie ma wielu przyjaciół.

---

<sup>11</sup> Prowse, *Heroin(e) Habits*, 25. Badaczka przedstawia dyskurs dookoła literatury narkotycznej i zapewnienia o autentyczności doświadczeń, zaczynający się od *Wyznań angielskiego opiumisty*. Pisarstwo narkotyczne (wyznania, eseje, dzienniki i wiele innych form) w swojej tradycji wymusza – pozorną lub nie – autentyczność. Wymaga to na autorach wielu nurtów literatury narkotycznej korzystania także z form i stylu pisarstwa (auto)biograficznego, dzięki czemu mogą przenieść swoje „ja”, a przede wszystkim świadomość pod wpływem działania narkotyków do narracji.

[...] Julia jest również panną młodą w białej sukni<sup>12</sup>, jest to natomiast świat, w którym nie może się ona odnaleźć, „Ona [Julia] czuje się odcięta od ludzi. Boi się świata”<sup>13</sup>. Julia do życia potrzebuje swojej strzykawki. To dopiero ona jest w stanie pozwolić jej na funkcjonowanie w rzeczywistości „Bez niej [strzykawki] nie mogłaby prowadzić normalnego życia, jej życie byłoby w rozsypce, ale dzięki jej wsparciu jest sumienna i energiczna, inteligentna, przyjazna”<sup>14</sup>. Mityczna strzykawka jest kluczem, który pozwala na wyjście, z przemocowej wobec bohaterki rzeczywistości, nawet, jeśli okazuje się ono jedynie tymczasowe. Staje się dla niej utopią, a także możliwością samostanowienia. Problem świata zewnętrznego narkomanki stale powraca w opowiadaniach Kavan. Otwierający zbiór opowiadań tekst *The Old Adress* przedstawia konflikt bohaterki ze światem, w którym to narkotyki są jej przystanią.

Po chodniku przepycha się ogromny tłum, nie można się ruszyć nie wpadając na kogoś. Na próżno szukam ludzkiej twarzy. Wyłącznie hordy masek, manekinów, zombie ślepo pędzą przed siebie z opuszczonymi głowami. Surowe, potępiające twarze sędziów wpatrują się we mnie z piedestałów na skrzyżowaniach ulic. Zimne, wrogie oczy, oczy-strzały nasycone trującą podejrzliwością przeszywają mnie, jakby wiedziały, skąd przybyłam<sup>15</sup>.

Bohaterka po wyjściu prawdopodobnie ze szpitala psychiatrycznego wraca do świata, który sprawił, że tam trafiła. Podobnie jak Julia z ostatniego opowiadania *Julia and the Bazooka*, porusza się ona ze swoją strzykawką przy sobie. To dzięki niej może czuć się bezpiecznie w obliczu zimnego i przerażającego zewnętrznego świata.

Co także ważne, ani Emily Hahn, ani bohaterki czy nawet sama Anna Kavan, nie są tradycyjnie postrzeganymi narkomankami. Poza stereotypową reprezentacją narkomanek, w kulturze istniały także figury „opiumowych wampirzyc” czy „matek heroinistek”<sup>16</sup>, natomiast żadne z nich nie pasują do omawianych przeze mnie pisarek. Epizod opiumistki Emily Hahn był relatywnie krótki, trwał około roku. Pewnego dnia Pei-yu – żona Chińczyka, który wprowadził amerykańską pisarkę w opium, zauważyła po fizycznych symptomach Hahn, że zaczyna być uzależniona, z czego sama pisarka zdaje się być nawet zadowolona.

<sup>12</sup> Anna Kavan, *Julia and the Bazooka and Other Stories*, red. Rhys Davies (New York: Alfred A. Knopf 1970), 148.

<sup>13</sup> Tamże.

<sup>14</sup> Tamże, 151.

<sup>15</sup> Tamże, 4.

<sup>16</sup> Campbell, *Using Women*, 12.

Trwa to natomiast krótko, a sama Hahn wychodzi z nałogu przy pierwszej próbie, wraz z pomocą zaprzyjaźnionego niemieckiego lekarza. W tej sytuacji niesprawiedliwym byłoby traktowanie jej jak stereotypowej narkomanki, związanej przez łańcuchy narkotyków. Julia z opowiadania *Julia and the Bazooka* Kavan, pomimo nieustannego kontaktu z heroiną, nie tylko nie jest traktowana jak uzależniona narkomanka, lecz jest wspierana przez lekarza w swojej praktyce.

Julia od razu po poznaniu lekarza polubiła go. Jest on wyrozumiały i miły, jak ojciec, którego sobie wyobrażała, ale nigdy nie poznała. Nie chce zabrać jej strzykawki. Mówi: „Używasz jej już od lat i nic złego się nie stało. Prawdę mówiąc bez niej byłoby ci znacznie gorzej” [...]. Jest pełen współczucia wobec Julii, której osobowość została uszkodzona przez brak miłości w dzieciństwie, przez co nie potrafi nawiązywać kontaktów z ludźmi ani czuć się komfortowo w świecie. [...] Jest ona przeciwieństwem popularnego wyobrażenia o narkomanie<sup>17</sup>.

Strzykawka jest lekarstwem, walczącym z traumą przeszłości. Julia jest figurą kobiety-narkomanki, przypominającą wysoko funkcjonującą narkomankę, świadomie korzystającą z narkotyku. Bohaterka jest bezpośrednio powiązana z samą autorką. Brytyjska pisarka żyjąca w latach 1901–1968, zmagająca się przez większość dorosłego życia z uzależnieniem od heroiny, nie musiała poszukiwać jej jednak w niebezpiecznych, ciemnych, marginalnych zakamarkach Wielkiej Brytanii. Do lat 60. bez większych zastrzeżeń lekarze mieli prawo wypisać heroinę jako lek, co było jeszcze prostsze w przypadku Anny Kavan, z powodu przyjaźni łączącej pisarkę z lekarzem. Zarówno bohaterki Kavan, a także Emily Hahn, nie są tradycyjnymi pasywnymi narkomankami. To one zdają się być aktywne, mieć władzę decydowania o swoim losie. Podejmują świadome decyzje o zażywaniu narkotyków i wykorzystywaniu ich działania. Nie są wyniszczane przez narkotyk, a same go kontrolują. Typ bohaterki przedstawionej w całym zbiorze, szczególnie w tytułowym opowiadaniu, staje się jeszcze bardziej aktualny dzisiaj, porównując go ze stereotypowymi, wytworzonymi głównie przez kulturę popularną, wzorcami kobiet-narkomanek.

Wcześniej wspomniana książka *Sisters of the Extreme*, wskazuje, że większość współczesnych doświadczeń kobiet z narkotykami, ukazywana jest w ramach dziennikarskiej sensacji, a także, że istnieją dwa wzorce kobiet-narkomanek. Pierwsza z nich realizuje wizję uległej, biernej, zdegradowanej, wykorzystanej ofiary, gotowej oferować swoje ciało, w zamian

---

<sup>17</sup> Kavan, *Julia and the Bazooka and Other Stories*, 151.

za kolejne dawki. Kolejna to hollywoodzka gwiazda – która nie radzi sobie z presją, ulegająca nałogowi, często skutkując przedawkowaniem<sup>18</sup>. Istotnym w kreowaniu takiego mitu narkomanki jest pozycja twórców owych wzorców. W fallocentrycznych mediach dominuje konserwatywny, deprecjonujący obraz kobiecego podmiotu w kontakcie z narkotykami. Nie tylko Anna Kavan ucieka poza przyjęte stereotypy, lecz także Emily Hahn, choć nie panuje w pełni nad opium, sama nie pozwala przejąć mu kontroli nad sobą. Nawet trwając w uzależnieniu jest niezwykle świadoma, myśli wyjątkowo racjonalnie. Zdaje sobie sprawę z konsekwencji, jakie niesie ze sobą uzależnienie, oraz jakich zachowań musi unikać, aby móc z niego wyjść, by ostatecznie szybko i skutecznie skończyć z nałogiem – co także jest nietypowe w powszechnym wyobrażeniu o narkomanii.

Zażywanie narkotyków można przyrównać do procesu inicjacji. Inicjacji nie tylko w to co metafizyczne, mistyczne, a także w to, co obce. Jest to jednak przede wszystkim obcość intymna, znajdująca się wewnątrz świadomości narkomanki. Emily Hahn w eseju *The Big Smoke* wkracza nie tylko we własną obcość, a także w obcość kulturową. Sama fraza „The Big Smoke” – w Chinach nazywany „Ta Yen” – oznacza opium. Narkotyki, a także postać narkomana w I połowie XX wieku jest niezwykle zmitologizowana w kulturze, co potwierdza pierwsze zdanie eseju Hahn: „Chociaż od zawsze chciałam być opiumistką [...]”<sup>19</sup>. Nie oznacza to oczywiście, że Emily Hahn zależało na samym uzależnieniu lub na przyjemnościach związanych ze spożywaniem opium. Chciała stać się częścią silnie zakorzenionego mitu opiumisty, osoby na marginesie, transgresyjnej, przekraczającej granice norm społecznych, metafizycznych, a co za tym idzie, tego co typowe, konformistyczne. W przeciwieństwie do De Quinceya, jej motywacje nie wynikają z przeszłości lub traumy. Sama decyduje się na eksperyment z opium<sup>20</sup>, w celu poszukiwania własnego „ja”. Hahn, jako biała zachodnia kobieta, przechodzi inicjację w kulturę dalekiego wschodu, co dla zachodu dalej jest ukryte pod hasłem orientu. Szanghaj, a zwłaszcza jego opiumistyczna przestrzeń, była do tej pory dla białego, zachodniego człowieka niedostępna. Pisarka dopiero za pomocą chińskiego przyjaciela, odgrywającego wcześniej wspomnianą rolę szamana wprowadzającego do rytuału opium, rozpoczyna rozpoznawać jego wszechobecność. Wcześniej jego zapach był jej nieznanym, choć była nim stale otoczona w przestrzeni miejskiej. Inicjacja w narkotyk stała się inicjacją w zanikającą tradycję. Opium staje się symbolem przeszłości, ówczesne Chiny były pod władzą zachodniego whiskey.

<sup>18</sup> *Sisters of the Extreme: Women Writing on the Drug Experience*, red. Cynthia Palmer, Michael Horowitz (Rochester: Inner Traditions, 2000), XII.

<sup>19</sup> Emily Hahn, *No Hurry to Get Home* (Seattle: Seal Press, 2000), 220.

<sup>20</sup> Prowse, *Heroin(e) Habits*, 53.

Nowocześni, zwesternizowani Chińczycy z Szanghaju niechętnie palili tytoń – nie z powodów moralnych, ale dlatego, że uważano to za żałośnie staromodne. Moi przyjaciele, ubrani w tradycyjne długie szaty, byli świadomymi reakcjonistami, a opium było częścią tej postawy, podczas gdy nowocześni ludzie woleli odurzać się whisky lub brandy. Opium było dekadentkie. Opium było dla starców<sup>21</sup>.

Narkotyki wśród pisarzy-narkomanów stanowią o równoległym byciu w społeczeństwie i poza nim, podkreślając jednak swoją obcość, a także często pod wieloma względami wyższość nad resztą. Sami ustanawiają się na niby-marginesie, na którym jednak stale mają istotny dla dyskursów głos. W przeciwieństwie do pisarzy, kobiety znajdowały się na prawdziwym marginesie. Różnica tkwi przede wszystkim w opresyjności ich pozycji. Pisarz-narkoman jakoby samodzielnie decyduje się na istnienie na marginesie. Pisarki-narkomanki zostają przymusowo ukryte w marginesach, są w pełni niewidoczne i niesłyszalne. Literatura narkotyczna, szczególnie autobiograficzna lub z jej widocznymi elementami staje się zatem nie tylko literackim przekazem, a także politycznym krzykiem o własną podmiotowość, którą uzyskać można jedynie przez jeszcze większą alienację.

### Cieleśność narkotyków

Relacja, jaka łączy narkomanki i ich ciała jest zdecydowanie odmienna od męskiej perspektywy narkomanów. Ciało pisarzom służy przede wszystkim do opisanie medycznych skutków zażywanych substancji. Jednym z autorów, który opisuje relacje ciała narkomana i zewnętrznego świata jest William Burroughs. Problem ciała zdaje się znacznie ważniejszy dla bohaterek-narkomanek, u których podstaw leży dyskurs o niebezpieczeństwie wynikającym z zażywania przez nie narkotyków – przede wszystkim dotyczących tradycyjnej roli kobiety-matki, co skutkuje niespełnianiem ich funkcji w patriarchalnym świecie, czyli prokreacji. Emily Hahn podczas pierwszego doświadczenia opiumowego, nie mając o tym świadomości, leży przez kilka godzin w dokładnie tej samej pozycji, nie poruszając żadną kończyną<sup>22</sup>. Traci nie tylko poczucie czasu i połączenia z rzeczywistością, lecz także zanika jej połączenie z ciałem. Przypomina to doświadczenie poza ciałem (*out of body experience*), postrzeganie świata poza ograniczeniem własnej cieleśności. Doświadczenie opium dla Emily Hahn jest znacznie odmiennie od De Quinceya. U De Quinceya jego motywacje mają charakter silnie autoterapeutyczny, natomiast dla Hahn, jest ono doświadczeniem emancypującym. Opium staje się symbolem wolności, jest doświadczeniem szczęśliwym.

<sup>21</sup> Hahn, *No Hurry to Get Home*, 227–228.

<sup>22</sup> Tamże, 225.

Ciało narkomana lub narkomanki jest także ważnym problemem w kontekście koncepcji ciała bez narządów (*Body without Organs*) Deleuze'a i Guattariego, o czym wiele pisze australijska badaczka Nycole Prowse. Francuscy myśliciele przedstawili koncept ciała bez narządów – to znaczy ciała uwolnionego ze społecznych ograniczeń. Przeciwnością ciała bez narządów, jest męskie ciało narkomana – którego przykładem są bohaterowie opisani przez Burroughsa w *Nagim Lunchu*. Jest to ciało nie tylko pozbawione organów, ale także pozbawione jakichkolwiek sił wewnętrznych. Zupełnie inaczej wygląda relacja bohaterki z cielesnością zarówno u Emily Hahn, jak i Anny Kavan. Dla Emily Hahn ciało zanika całkowicie w trakcie narkotycznego upojenia, a pozostaje tylko wyniesione „ja” autorki, znajdujące się w trakcie trwania doświadczenia opiumowego w innej czasoprzestrzeni. Ciało kobiety-narkomanki w opowiadaniach Anny Kavan, choć również może być interpretowane przez koncepcje ciała bez narządów, znacznie się różni od męskiego ciała w *Nagim lunchu*. Różnice w relacji z ciałem narkomana i narkomanki zaznacza Prowse:

Ciało bez narządów w pracach Deleuze'a i Guattariego jest zdecydowanie fallocentrycznym uprzywilejowaniem męskiego ciała. Czytając „Nagi lunch” Burroughsa wbrew tej tradycji, Grosz wskazuje drogę do analizy kobiecego ciała narkomanki w mniej poniżających kategoriach. Narkotyki nie opróżniają kobiety-narkomanki przedstawionej w dziele Kavan, raczej można argumentować, że bohaterka używa swojego narkotyku/swojej bazoiki [strykawki], aby odeprzeć dezintegrację jaźni, która wynika z zewnętrznych sił patriarchalnej symboliki<sup>23</sup>.

Heroina nie powoduje szybkiego i nagłego opustoszenia w ciele narkomana jak w *Nagim lunchu*, a staje się symbolem walki i odporności. Bohaterki w opowiadaniach Kavan są stale atakowane zarówno przez świat zewnętrzny, jak i przez mężczyzn. Mężczyzn, którzy występują również w postaci symbolicznej, jak gdy matka w opowiadaniu *The World of Heroes*, mówi swojej córce o tym, że mężczyźni są naturalnie lepsi od niej – dziewczynki<sup>24</sup>. Mężczyźni nawiedzają bohaterki na przestrzeni zbioru także w postaci ducha. Męskiego ducha, którego Prowse nie tylko łączy z ciałem bez narządów Deleuze'a i Guattariego, ale także utożsamia z powracającą figurą pustego uzależnionego męskiego podmiotu w twórczości Kavan<sup>25</sup>. Symbolizować to może niemożność pełnego ukrycia czy ucieczki przed fallocentrycznymi konstruktami. Proza Burroughsa przedstawia zupełnie inną relację narkoman-narkotyk-ciało.

<sup>23</sup> Prowse, *Heroin(e) Habits*, 88.

<sup>24</sup> Kavan, *Julia and the Bazooka and Other Stories*, 43.

<sup>25</sup> Prowse, *Heroin(e) Habits*, 97.

W *Nagim lunchu* to narkotyki powodują błyskawicznie opustoszenie organizmu, natomiast w twórczości Kavan, dzieje się to przez siły zewnętrzne – jak podkreśla Prowse, najczęściej utożsamiane z męskim wzorcem ducha-uzależnionego narkomana lub przez patriarchalny utrwalony porządek rzeczywistości. Pomimo apokaliptycznego charakteru opowiadań Kavan, bohaterki dążą do samoafirmacji<sup>26</sup>, co zauważyła australijska badaczka. Podobnie jak autorka, bohaterki dzięki stałej obecności strzykawki, prawdopodobnie wypełnionej heroiną, są w stanie samodzielnie się uratować.

Miejscem bezpieczeństwa i komfortu dla bohaterek-narkomanek w twórczości Kavan, jest także jeden z największych relikwów współczesnej męskości – samochód. Bohaterki w całym zbiorze *Julia and the Bazooka and Other Stories*, czują się w samochodach bezpiecznie, są one przedłużeniem psychiki bohaterek, a także ich zasłoną. Julia z opowiadania *Julia and the Bazooka*, podróżuje wraz ze swoją strzykawką/bazooką przez cały świat.

Julia i jej bazooka podróżują po całym świecie [...]. Julia jest dobrą kierowczynią. Prowadzi wszystko, samochody wyścigowe, ciężarówki. Jej długie włosy powiewają spod kasku, gdy jeździ dla zespołów wyścigowych<sup>27</sup>.

Samochód jest mikroświatem chroniącym bohaterkę od zewnątrz. Podobnie jak w innym z opowiadań *World of Heroes*.

Dla mnie duży samochód jest bardzo bezpiecznym schronem i jedyną drogą ucieczki przed wszystkimi okrutnymi siłami czającymi się w życiu i w ludziach. Jego metalowe ciało otacza mnie jak magiczna zbroja, w której jestem niezniszczalna. Wszyscy, których spotykam w świecie zewnętrznym, traktują mnie w ten sam pogardliwy, bezduszny sposób, dyskredytując to, co robię, odmawiając uznania mojego istnienia [...]. Samochód jest małym, pędzącym światem zastępczym<sup>28</sup>.

Samochody wyścigowe i strzykawka, nazywana bazooką – symbolizującą zdominowaną przez mężczyzn sferę militarną – dzięki narkotykom mogą zostać nadpisane przez kobiety, poszerzyć granice tego co męskie, homogeniczne w społeczności i otworzyć je na obecność kobiet. Samochody, zwłaszcza wyścigowe będące głównym motywem opowiadania *The World of Heroes* są także symbolem granicy między życiem a śmiercią. Choć sama Anna Kavan długo

---

<sup>26</sup> Tamże, 94.

<sup>27</sup> Kavan, *Julia and the Bazooka and Other Stories*, 150.

<sup>28</sup> Tamże, 43–44.

żyje w ciągłym kontakcie z heroiną, a ponadto czuje się znacznie lepiej dzięki zażywaniu narkotyku, to jednak znaczna większość narkomanek i narkomanów zostaje od nich uzależniona, a następnie traci nad nimi kontrolę. W tej sytuacji bardzo łatwo jest przedawkować substancje, takie jak heroinę, co może skończyć się utratą życia. Z tego powodu istnieje także termin „złoty strzał” oznaczający samobójstwo z użyciem narkotyków spowodowany przedawkowaniem, na co decydują się także ludzie świadomie. Tak jak używanie narkotyków, tak sama jazda wyścigowymi samochodami odbywa się na granicy życia i śmierci. Jeden błąd, za duża dawka, wypadek, powodują utratę życia. Świadomość obecnej śmierci sprawia, że bohaterki opowiadań czują się wolne, obecność śmierci jest dla nich emancypująca.

### Podsumowanie

Literatura narkotyczna ze swojej natury wywodzi się z doświadczeń autobiograficznych. Użytki znajdują się na pograniczu biologii, medycyny i prawa. Pozostają one jednak na zawsze w świadomości, nawet przy jednorazowych eksperymentach. Wymaga ona wyjątkowo osobistego traktowania. W wielu przypadkach powszechnie znany obraz uzależnionego narkomana, który traci świadomość i panowanie nad sobą w narkotycznym amoku jest prawdziwy. Kultura natomiast, a zwłaszcza literatura, odsłania pisarki i pisarzy świadomie korzystających z narkotyków lub znajdujących się na granicy uzależnienia i samokontroli. Decydują się oni na różne użytki w celu poszukiwania zmian i doświadczenia nowego. Świadome przybranie roli narkomanki pozwalało i nadal pozwala kobietom-narkomankom na włączenie się do dyskursów, do tej pory dla nich zamkniętych. Utrwalony motyw w klasycznym, męskocentrycznym kanonie literatury narkotycznej, wykorzystywany jest także przez pisarki w celu doświadczenia i nazwania nowej rzeczywistości. Znajomość biografii pisarek i pisarzy zdaje się w procesie czytelnicy kluczem. Dzięki niej narkotyki w tekstach zyskują dodatkowe poziomy interpretacyjne. Mogą być odczytywane zarówno metaforycznie, jak i dosłownie.

### Bibliografia

- Boon, Marcus. *The Road of Excess. A History of Writers on Drugs*. London–Cambridge: Harvard University Press, 2002.
- Campbell, Nancy D. *Using Women. Gender, Drug Policy and Social Justice*. New York, London: Routledge, 2000.
- Derrida, Jacques. *The Rhetoric of Drugs. W: High Culture. Reflections on Addiction and Modernity*, red. Anna Alexander, Michael S. Roberts. Albany: State University of New York Press, 2003.

Hahn, Emily. *No Hurry to Get Home*. Seattle: Seal Press, 2000.

Iwasiów, Inga. „Eseizowanie”. *Autobiografia Literatura Kultura Media* 1 (2018) 10: 7–12.

Prowse, Nycole. *Heroin(e) Habits. Potential and Possibility in Female Drug Literature*. Queensland: University of the Sunshine Coast, 2016.

Kavan, Anna. *Julia and the Bazooka and Other Stories*, red. Rhys Davies. New York: Alfred A. Knopf, 1970.

Witkiewicz, Stanisław Ignacy. *Nikotyna, alcohol, kokaina, peyotl, morfina, eter + Appendix + Niemyte dusze*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 2016.

## **The biography of a female drug addict. The role of drugs in the works of Anna Kavan and Emily Hahn**

### Summary

The text analyzes the functions of drugs in selected women's literature, using examples from the works of Emily Hahn (1905–1997) and Anna Kavan (1901–1968). Drugs are both a medium and a literary theme that allows for the inclusion of new voices and perspectives in the history of literature. Through comparative analysis, I attempt to demonstrate the significant influence that drugs have on women's writing, especially in the context of emancipation. Opium and heroin, through the authors' experiences, are transferred into the narrative and expand the previously known genre framework of (auto)biographical literature.

### Keywords

drug literature, comparative studies, opium, heroine, women's writing, essay, short stories

### PROSIMY O CYTOWANIE ARTYKUŁU JAKO:

Maksymilian Barski, „Biografia narkomanki. Rola narkotyków w twórczości Anny Kavan i Emily Hahn”, *Autobiografia Literatura Kultura Media* 2 (2025), 25: 105–119. DOI: 10.18276/au.2025.2.25-08.